RO p Ros

wpł. 23.09.2026 r. Nowik

WNIOSKI FORMALNE ORAZ ZDECYDOWANY SPRZECIW SPOŁECZEŃSTWA LOKALNEGO WOBEC PRZEDKŁADANIA INTERESÓW KOMERCYJNYCH I MEDIALNYCH AKTYWISTÓW NAD ŻYCIE I ZDROWIE MIESZKAŃCÓW

p BRM

Od

Do

więcej...

Data 2026-09-14 12:14

Priorytet Bardzo wysoki

RO. 152. 9. 2026

WPŁYNĘŁO
UM 2026 -09- 14 ORNETA

Wnioski i stanowisko w sprawie wycinki drzew na warmii i mazurach .pdf(~13 MB)

Dotyczy: Wstrzymanej wycinki drzew przy drogach wojewódzkich (konflikt: ZDW – organizacje ekologiczne) oraz zdecydowanego sprzeciwu społeczności lokalnej wobec blokowania działań zapewniających bezpieczeństwo na drogach.

Proszę o przesłanie zwrotnie potwierdzenia zarejestrowania pisma wraz z numerem z dziennika.

Pozdrawiam

Prezes Zarządu

Treść tej wiadomości zawiera informacje poufne, przeznaczone tylko dla adresata. Udostępnianie, ujawnianie, powielanie, rozpowszechnianie bądź powoływanie się na jakikolwiek jej fragment przez inne osoby jest zabronione. W razie przypadkowego otrzymania tej wiadomości, prosimy o powiadomienie o tym nadawcy oraz trwałe jej usunięcie.

This is a confidential e-mail intended solely for the use of the addressee(s). Unauthorized publication, use, dissemination or disclosure of this message, either in whole or in part is strictly prohibited. If you have received this message in error please send it back to the sender and delete it.

667805
ta wpływu:2026-09-14
:PP.8853.2026
zyjął :Sylwester Alicja - Pomoc admir
ferat Organizacyjny
łączników:0

WNIOSKI FORMALNE ORAZ ZDECYDOWANY SPRZECIW SPOŁECZEŃSTWA LOKALNEGO WOBEC PRZEDKŁADANIA INTERESÓW KOMERCYJNYCH I MEDIALNYCH AKTYWISTÓW NAD ŻYCIE I ZDROWIE MIESZKAŃCÓW

Dotyczy: Wstrzymanej wycinki drzew przy drogach wojewódzkich (konflikt: ZDW – organizacje ekologiczne) oraz zdecydowanego sprzeciwu społeczności lokalnej wobec blokowania działań zapewniających bezpieczeństwo na drogach.

Szanowni Państwo,

Będąc całkowicie szczerym, z perspektywy lokalnego mieszkańca byłem i jestem zdecydowanym krytykiem Dyrektora ZDW, pana Jako przedstawiciel społeczności lokalnej pierwszy wbiłbym mu w tej urzędniczej walce przysłowiowy nóż w plecy i osobiście otworzyłbym szampana z okazji jego dymisji, o czym wiedzą wszyscy, którzy znają moje stanowisko.

Jednak obecna sytuacja wymaga odłożenia prywatnych animozji na bok. Zaczęła nas bowiem szantażować garstka ekoterrorystów z zewnątrz. Wykorzystując zamieszanie, ci ludzie skrzętnie manipulują opinią publiczną dla osiągnięcia własnych, prywatnych i finansowych celów, czym bezpośrednio zagrażają naszemu bezpieczeństwu na drogach.

Do tej pory w debacie publicznej funkcjonował fałszywy obraz sytuacji: rzekomy spór na linii „Obrońcy przyrody kontra ZDW". Chcę to stanowczo sprostować. My, jako , reprezentujemy lokalne społeczeństwo. Nie jesteśmy urzędnikami z ZDW, ani aktywistami z Kujaw. Mieszkamy tu i nasze zdanie, zdanie ludzi, którzy codziennie jeżdżą tymi drogami i ryzykują życiem, musi zostać wreszcie uszanowane.

Obecny kryzys nie jest wynikiem nagłej żądzy niszczenia przyrody, lecz fatalnego funkcjonowania RDOŚ. Ta instytucja działa jak państwo w państwie, a negocjacje z nią przypominają rozmowę ze ścianą. To biurokratyczny paraliż ze strony RDOŚ wygenerował dzisiejszą sytuację – konieczne wycinki skumulowały się przez lata niemożności działania na bieżąco, dając teraz przyjezdnym aktywistom idealny pretekst do robienia medialnego show.

Zostawmy na chwilę ten cały eko-szum i popatrzmy na liczby, o których państwo aktywiści celowo milczą. Wzdłuż naszych dróg wojewódzkich rośnie około 194 tysiące drzew. Wyciętych ma być ok. 6600, i to na odcinku prawie 2000 kilometrów. To daje raptem 3 drzewa na kilometr!

To nie jest żadna "rzeź", jak próbują to sprzedać w mediach, tylko kumulacja z kilku ostatnich lat. Zator wygenerował RDOŚ, który jest w kwestii ocen wycinek wręcz skrajnie nadgorliwy. Jeśli tego teraz nie usuniemy, ta liczba będzie tylko rosła. Cała ta narracja o niepotrzebnych wycinkach jest po prostu fałszywa i ma na celu promowanie Państwa Aktywistów. Można sobie oczywiście dyskutować o każdym spróchniałym pniu i przedkładać istnienie drzewa nad ludzkie życie – bo dokładnie do tego sprowadza się publiczna retoryka pani ,, dla której bagatelizowanie tragicznych wypadków to najwyraźniej tylko kolejny element lansu na lokalnych festiwalach.

Tylko że ja, w przeciwieństwie do tych przyjezdnych ekoterrorystów z Ciechocinka, mieszkam przy takiej drodze i jeżdżę nią codziennie. Obok mojej posesji stoi w tym momencie kilka chorych drzew, zakwalifikowanych do usunięcia, które w każdej chwili mogą mi runąć na dach. Kto zapłaci za mój zniszczony dom, zdrowie czy życie? Państwo ? Z jakiej racji garstka osób spoza naszego regionu celowo sieje tu ferment dla promowania swoich prywatnych interesów i usług pod płaszczykiem rzekomej działalności społecznej?

I najważniejsze – o czym ekolodzy milczą, bo by im się zrzutki przestały spinać – za te 6600 usuniętych drzew, których wartość przyrodnicza ze względu na choroby jest żadna, posadzonych zostanie ponad 10 tysięcy nowych. I to w miejscach, gdzie nie będą stanowić śmiertelnego zagrożenia. Statystyki z ostatnich lat pokazują to czarno na białym: wycięto u nas ok. 32 tysiące drzew, a posadzono 37 tysięcy. Co więcej, te nasadzenia są kontrolowane, a jeśli młode drzewo się nie przyjmie, to jest na bieżąco uzupełniane. Ale o tym głośno mówić nie wypada, bo to niewygodne. Znacznie łatwiej walić w ZDW, paraliżować urzędy i robić z siebie zbawców na cudzym podwórku.

Dla państwa aktywistów z , to tylko sposób na promocję ich komercyjnych usług pod szyldem " ". Finanse tej fundacji mówią same za siebie. Zgodnie z oficjalnym sprawozdaniem, ich działalność w 2025 roku przyniosła ponad 33 tysiące złotych straty netto. Ta zmasowana akcja na Warmii i Mazurach to ewidentna próba zasypania własnych dołków finansowych ze zbiórek społecznych oraz narzucania gminom płatnych usług dendrologicznych i szkoleń dla urzędników w zamian za „święty spokój". Nie ma naszej zgody na negocjacje z takimi oszołomami. Z terrorystami się nie negocjuje.

W związku z powyższym, jako reprezentant lokalnej społeczności i wnoszę co następuje:

I. DO URZĘDÓW GMIN, POWIATÓW I MIAST (Wniosek o dostęp do informacji publicznej):

Na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej, wnoszę o udzielenie informacji, czy Państwa Urząd (lub podległe jednostki) kiedykolwiek był stroną jakichkolwiek transakcji, zleceń, umów na usługi dendrologiczne, doradcze lub szkoleniowe z) lub innym podmiotem gospodarczym bądź społecznym reprezentowanym przez F . Jeśli tak, wnoszę o przesłanie pełnej dokumentacji tych zamówień i umów.

II. DO ORGANÓW ADMINISTRACJI PROWADZĄCYCH POSTĘPOWANIA W SPRAWIE WYCINEK:

Na podstawie art. 31 § 1 k.p.a., wnoszę o dopuszczenie na prawach strony do każdego postępowania administracyjnego dotyczącego wycinki drzew przy drogach wojewódzkich w regionie, w którym do udziału dopuszczono organizacje ekologiczne sprzeciwiające się tym wycinkom. Organizacja społeczna, jaką jesteśmy, domaga się ochrony interesu społecznego w postaci bezpieczeństwa mieszkańców. Wnoszę o natychmiastowe przesłanie dokumentacji we wskazanych sprawach. Jednocześnie wnoszę o włączenie Nas na prawach strony do postępowania dotyczącego powstania , gdyż wpływa to bezpośrednio na otoczenie biznesowe – którego interesy jako chronimy.

III. DO RAD GMIN, RAD POWIATÓW ORAZ RAD MIEJSKICH I SEJMIKU WOJEWÓDZTWA:

Na podstawie art. 63 Konstytucji RP oraz art. 241 Kodeksu postępowania administracyjnego, a także w związku z kompetencjami rady wynikającymi z art. 18 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym (oraz odpowiednio art. 12 ustawy o samorządzie powiatowym), wnoszę o pilne podjęcie uchwał intencyjnych potępiających działania ekoterrorystów z zewnątrz, którzy blokując usuwanie zagrożeń z pasów drogowych, przedkładają własny interes medialny i finansowy nad zdrowie i życie mieszkańców naszego regionu.

IV. DO MEDIÓW LOKALNYCH I OGÓLNOPOLSKICH:

W związku z obowiązkiem wynikającym z Prawa prasowego (art. 6 ust. 1) dotyczącym rzetelnego i obiektywnego przedstawiania wszystkich stron konfliktu, Stowarzyszenie żąda umożliwienia przedstawienia naszego stanowiska opinii publicznej. Żądamy uzupełnienia dotychczasowych publikacji – powielających jedynie narrację aktywistów – o perspektywę zagrożonych mieszkańców oraz o rzetelną analizę prawdziwych pobudek finansowych stowarzyszeń i fundacji blokujących wycinki.

V. DO PARLAMENTARZYSTÓW (POSŁÓW I SENATORÓW):

Apelujemy o pilne zaangażowanie się w rozwiązanie systemowego problemu RDOŚ oraz o wsparcie samorządów. Nie może być tak, że bezpieczeństwo całego regionu jest zakładnikiem grupki radykałów, dla których śmierć ludzi na drogach jest jedynie elementem statystyki, niewartym wycięcia zagrażających drzew.

VI. DO WOJEWODY WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO: Jako do przedstawiciela Rady Ministrów w województwie, odpowiedzialnego za zarządzanie kryzysowe i bezpieczeństwo obywateli na podległym terenie, wnoszę o pilną interwencję nadzorczą. Nie może być mowy o tolerowaniu sytuacji, w której bezpieczeństwo publiczne na drogach wojewódzkich staje się zakładnikiem zewnętrznych grup nacisku, traktujących nasz region jako poligon doświadczalny dla swoich zbiórek finansowych. Oczekujemy od Wojewody wykorzystania wszelkich dostępnych instrumentów prawnych i nadzorczych, aby przerwać ten urzędniczy paraliż, zanim dojdzie do kolejnych tragedii, z których aktywiści będą publicznie kpić.

VII. DO REGIONALNEJ DYREKCJI OCHRONY ŚRODOWISKA (RDOŚ): Wnosimy o stanowczą obronę własnych kompetencji państwowych, które są obecnie w sposób otwarty i bezczelny podważane przez organizacje z zewnątrz. To Wasza bierność i biurokratyczne zatory w przeszłości wygenerowały obecną kumulację wycinek, dostarczając aktywistom paliwa do ich kampanii. Teraz ci sami ludzie robią sobie z Państwa instytucji narzędzie do budowania własnego kapitału i blokują Wasze własne procedury. Żądamy, aby RDOŚ przestał ulegać presji i szantażowi „ekologów", a w przypadku drzew bezpośrednio zagrażających życiu i mieniu bezwzględnie nadawał swoim decyzjom rygor natychmiastowej wykonalności (art. 108 KPA). Czas przestać traktować papierologię jako priorytet, a zacząć chronić ludzi.

VIII. DO WSZYSTKICH ORGANÓW: W celu zapewnienia pełnej transparentności i przeciwdziałania dezinformacji sianej przez aktywistów, wnoszę o niezwłoczne opublikowanie pełnej treści niniejszego pisma w Państwa Biuletynach Informacji Publicznej (BIP), na oficjalnych stronach internetowych urzędów oraz na prowadzonych przez Państwa profilach w mediach społecznościowych. Mieszkańcy mają niezbywalne prawo poznać prawdę o kulisach i finansowym podłożu blokowania wycinek, a organy samorządowe mają obowiązek tę prawdę komunikować, zamiast biernie ulegać medialnemu szantażowi.

Z poważaniem,